

**Sygn. akt VI Ga 5/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 lutego 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Anna Walus-Rząsa

SR del. Andrzej Szydło

Protokolant: Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: S. D.

przeciwko : R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 2 października 2013 r., sygn. akt V GC 161/13

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. Zasądza od pozwanego R. K. na rzecz powoda

S. D. kwotę 28.845,96 zł (dwadzieścia osiem tysięcy

osiemset czterdzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy)

z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.102,46 zł

(trzy tysiące sto dwa złote czterdzieści sześć groszy) tytułem kosztów

postępowania.

III. oddala powództwo w pozostałej części,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 830 zł (osiemset

trzydzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 lutego 2014 r.

Powód S. D. domagał się zasądzenia od pozwanego R. K. kwoty 34.090,68 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty i kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powód podał, że strony zawarły ustną umowę o roboty budowlane o treści jak w projekcie umowy sporządzonym w formie pisemnej (załączonym do pozwu). Pomimo wykonania robót polegających na wykonaniu wylewki betonowej o powierzchni 1.066 m<sup>2</sup> i ich odebrania przez pozwanego zapłata w kwocie dochodzonej pozwem nie została dokonana.

Mając na uwadze twierdzenia pozwu oraz załączone do niego dowody, Sąd Rejonowy w Rzeszowie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 3 grudnia 2012 r. nakazał pozwanemu zapłatę kwot zgodnie z żądaniem powoda.

Sprzeciw od tego nakazu w ustawowym terminie wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

Pozwany zarzucił, że faktura wystawiona przez powoda za wykonane przez niego roboty, według uzgodnień miała być zapłacona po wykonaniu przez powoda poprawek i usterek, które zostały mu zgłoszone. Skarżący podniósł dalej, że powód wystawił zawyżoną fakturę, albowiem według ustaleń cena za 1m<sup>2</sup> wylewki miała wynosić 22 zł netto, podczas gdy powód uwzględnił na fakturze kwotę 26 zł netto. Pozwany zakwestionował również, aby był informowany o obiorze, jaki został rzekomo dokonany w miesiącu maju 2012 r., nie jest też prawdą, by odbioru dokonano w miesiącu wrześniu, albowiem w tym terminie występowały jeszcze wady i niedoróbki i kierownik budowy uznał, że roboty nie zostały zakończone. Zdaniem pozwanego powód w dniu 24 września 2012 r. został pisemnie poinformowany o wstrzymaniu płatności z uwagi na występujące wady i usterki.

W odpowiedzi na powyższe powód podtrzymał powództwo.

Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę ustalił, że strony zawarły ustną umowę na wykonanie przez powoda wylewek betonowych na budowie (...). Ostatecznie, pomimo dokonywanych ustaleń, nie podpisano umowy według projektu przedstawionego przez powoda, a załączonego do pozwu (k. 12 – 19). Roboty miały być wykonane na powierzchni prostej, około 5000 m<sup>(2)</sup> według stawki 22 zł/1m<sup>(2)</sup> netto. Przed rozpoczęciem prac przez powoda, po jego przybyciu na plac budowy, okazało się, że w pierwszej kolejności należy wykonać pomieszczenie techniczne, w którym należało profilować posadzkę do miejsc, w których miały być później montowane kratki ściekowe. Powód przystępując do wykonywania prac nie otrzymał projektu budowlanego, podano mu tylko rzędne posadzki. W związku ze stwierdzonym na miejscu budowy zakresem robót ( konieczność wyprofilowania spadków ) powód telefonicznie przedstawił sytuację pozwanemu, ustalając stawkę o 4 zł wyższą za 1m<sup>(2)</sup>. Płatność miała nastąpić po wykonaniu robót, które realizowane były w ciągu jednego dnia. Strony nie sporządziły wspólnego, dwustronnego protokołu odbioru, natomiast następnego dnia po wykonaniu posadzki pozwany dokonał odbioru z kierownikiem budowy i inspektorem bez udziału powoda. Za wykonane roboty powód wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 23 maja 2012 r. na kwotę 34.090,68 zł z terminem płatności na dzień 24 maja 2012 r., przyjmując wykonaną powierzchnię w ilości 1.066 m<sup>(2)</sup> w cenie 26 zł za 1 metr. Faktura została doręczona pozwanemu, który ją zaakceptował.

W wykonanych przez powoda robotach pozwany stwierdził wady w postaci przeciwnospadków przy trzech z ośmiu kratek ściekowych i jest to wada trwała. Ponadto stwierdził przecięcie izolacji przy poprawie dylatacji. Prace przy dylatacjach powód dokończył zgodnie z technologią w późniejszym

terminie, natomiast wykonanie poprawek izolacji zostało zlecone przez inwestora w firmie, która te izolacje wykonywała.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34.090,68 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I), oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.182 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że powód wykonał roboty, a pozwany miał obowiązek je odebrać i zapłacić wynagrodzenie. Roszczenie powoda znajduje podstawę w treści art. 647 kc. Tym samym, Sąd dał wiarę powodowi, że wynagrodzenie ustalone zostało na poziomie 26 zł netto za 1m<sup>2</sup>, tym bardziej, że pozwany przyjął fakturę w całości i nie wnosił zastrzeżeń co do wysokości stawki podanej na niej, pomimo wymiany między stronami korespondencji już po wykonaniu umowy. Ponieważ zapłata należności winna nastąpić po wykonaniu robót, co nie miało miejsca, powodowi przysługują odsetki, a to na podstawie art. 481 kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, Sąd stwierdził, że pozwany nie podniósł żadnych zarzutów, które by udaremniły roszczenie powoda. Ewentualne roszczenia pozwanego pozostające w związku z jego twierdzeniami odnośnie występowania wad i niedoróbek mogłyby być rozpatrywane w kontekście przepisów o nienależyтым wykonaniu zobowiązania lub rękojmi. Tymczasem pozwany nie wykazał ani przesłanek odpowiedzialności z art. 471 kc, gdyż nie wykazał szkody, jak również nie sformułował skutecznego zarzutu na podstawie art. 637 kodeksu cywilnego. Pozwany nie odstąpił od umowy i nie podnosił roszczeń z tym związanych, nie domagał się również obniżenia wynagrodzenia.

Wobec powyższych faktów, brak było podstaw, aby w ramach postępowania dowodowego dopuszczać dowód z opinii biegłego.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie art. 637 § 2 kc poprzez przyjęcie, że pozwany nie zgłosił zarzutów co do obniżenia wynagrodzenia należnego powodowi,  
a w szczególności, że wniosek o oddalenie powództwa w całości połączony z zarzutami co do prawidłowości wykonania dzieła nie stanowi takiego wniosku,
2. naruszenie art. 642 kc poprzez jego niezastosowanie,  
a w konsekwencji nie zbadanie przez Sąd I instancji, czy charakter wad dzieła wykonywanego przez powoda nie był tego rodzaju, że dzieło to nie mogło zostać odebrane,
3. naruszenie art. 227 kpc w związku z art. 278 § 1 kpc poprzez pominięcie jego zbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu  
z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa o specjalności konstrukcje budowlane, które pozwalałyby na ustalenie nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda,  
a w konsekwencji dawałyby podstawę do obniżenia wynagrodzenia dochodzonego przez powoda, ewentualnie do przyjęcia, iż ze względu na charakter wad dzieło nie mogło zostać odebrane,
4. naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności poprzez ustalenie, że strony uzgodniły wynagrodzenie na poziomie 26 zł/m<sup>2</sup>, a nie 22 zł/.m<sup>2</sup>, jak również poprzez przyjęcie, że doszło do odbioru dzieła w dniu 23 maja 2013 r., gdy w okresie późniejszym powód sam wzywał pozwanego do dokonania odbioru dzieła oraz poprzez przyjęcie, że zaksięgowanie przez pozwanego faktury VAT wystawionej przez powoda jest równoznaczne z uznaniem roszczenia,

5. naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez jego nienależyte zastosowanie i sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób, który uniemożliwia instancyjną kontrolę rozstrzygnięcia, tj. poprzez niewskazanie

z jakich przyczyn Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom złożony, przez pozwanego, jak również zeznaniom świadków M. P., B. K. w zakresie,

w jakim ich zeznania stoją w sprzeczności z twierdzeniami strony powodowej, a w szczególności okoliczności nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda w postaci istnienia wad usuwalnych i nieusuwalnych, ich nieusunięci przez powoda, charakteru tych wad, terminu odbioru robót.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia pozwany domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację uznał ją częściowo za zasadną z następujących przyczyn:

Poza sporem było to, że strony nie zawarły umowy o roboty budowlane na piśmie, a zatem podnoszone przez powoda i pozwanego twierdzenia i zarzuty winny być wykazane zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 kc. Skoro powód jako wykonawca przedmiotowych wylewek betonowych domagał się wynagrodzenia, to jego obowiązkiem było wykazanie jaką ilość posadzek wykonał oraz w jakiej wysokości strony ustaliły wynagrodzenie. Kwestia ilości nie budziła wątpliwości, albowiem strony sporu zgodne były co do tego, że wykonano 1066 m<sup>2</sup>. Co do wysokości ustalonego wynagrodzenia, to powód stwierdził, że uzgodniono je w wysokości 26 zł netto za 1 m<sup>2</sup>, natomiast pozwany twierdził, że stawka ta wynosi 22 zł netto za 1 m<sup>2</sup>. Jedynymi dowodami na tą okoliczność są zeznania stron sporu (które są sprzeczne), a także wystawiona przez powoda faktura VAT stanowiąca podstawę dochodzonego roszczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wykazał wiarygodnym dowodem, aby strony uzgodniły ostatecznie stawkę 26 zł netto za 1m<sup>2</sup>. Wytaczając powództwo, w uzasadnieniu pozwu powód stwierdził, że strony uzgodniły warunki umowy o roboty o treści jak w projekcie umowy sporządzonym zresztą przez niego. W projekcie, w § 5 ust. 1 stwierdzono, że wynagrodzenie to ustala się na kwotę 22 zł netto. Co prawda powód twierdził, iż dopiero po przybyciu na plac budowy okazało się, że prace muszą uwzględniać spadki posadzki, co było dodatkowym utrudnieniem, niemniej jednak brak jest przekonującego dowodu, na podstawie którego możnaby stwierdzić, że pozwany rzeczywiście wyraził zgodę na zastosowanie stawki 26 zł netto. Tym dowodem nie może być faktura wystawiona jednostronnie przez powoda, jak również fakt, że została ona zaksięgowana przez pozwanego, skoro ostatecznie pozwany nie zapłacił z tej faktury nawet części należności. Nie zaaprobował tym samym wyższej stawki, nawet poprzez fakty dokonane. Podkreślić należy, że faktura jest jedynie dokumentem księgowym, sporządzanym dla celów finansowych i rozliczeniowych, natomiast powód ostatecznie zakwestionował cenę określoną przez powoda.

Dokonując oceny przedstawionych dowodów w granicach wyznaczonych treścią art. 233 § 1 kpc nie można – zdaniem Sadu Okręgowego – podzielić stanowiska powoda o uzgodnieniu stawki w kwocie 26 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy dokonał stosownego rozliczenia, przy uwzględnieniu powierzchni wykonanej przez powoda,

tj. 1066 m<sup>2</sup> i przyjęciu stawki 22 zł netto za 1m<sup>2</sup>. Dało to kwotę 28.845,96 zł brutto zasądzoną w wyroku. We wskazanym wyżej zakresie, Sąd Okręgowy dokonał zatem odmiennej, od Sądu I instancji, oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia wobec nie wskazania jej w pozwie, oraz biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, stanowi art. 647 kodeksu cywilnego.

Odsetki na rzecz powoda zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i art. 455 kc.

Podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowi art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 100 kpc, przy uwzględnieniu wysokości roszczenia, z jakim utrzymał się w niniejszym sporze powód (tj. 84,60%), oraz kosztów poniesionych przez obie strony sporu.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy apelację pozwanego (i podnoszone w niej zarzuty) uznał za bezzasadną. Uznał tym samym, iż stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie braku podstaw do uwzględnienia zarzutów podnoszonych przez pozwanego już w trakcie sporu jest prawidłowe. Podkreślenia bowiem wymaga, iż pozwany, który na etapie składania sprzeciwu występował bez pełnomocnika procesowego podnosił zarzuty jedynie co do wadliwości posadzki, braku jej odbioru oraz zawyżenia stawki za 1m<sup>2</sup>. Fakt ten nie może jednak zwalniać go jako przedsiębiorcy ze szczególnej staranności, jaką powinien wykazać wnosząc ten środek zaskarżenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 503 § 1 kpc pozwany w sprzeciwie winien przedstawić zarzuty, które po rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody. Pozwany nie podnosił żadnych zarzutów, które by udaremniły roszczenie powoda dochodzone pozwem. Prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że nie zostały wykazane ani przesłanki odpowiedzialności

z art. 471 kodeksu cywilnego, ani też pozwany nie sprecyzował i nie podnosił roszczeń związanych z odpowiedzialnością z tytułu rękojmi za wady. Także nie zostały przez niego sformułowane żadne roszczenia polegające na obniżeniu wynagrodzenia. Tym samym zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, bo nawet, gdyby biegły stwierdził występowanie określonych wad

i wyliczył koszt ich usunięcia, to i tak w ślad za wykazaniem powyższego, jak wskazano powyżej pozwany nie wystąpił w stosunku do powoda z żadnymi roszczeniami (nie sprecyzował ich w żaden sposób procesowy). Nie są zasadne również te zarzuty apelacji, w których pozwany twierdzi, że co prawda nie sformułował wprost zarzutów co do obniżenia wynagrodzenia należnego powodowi, jednakże jego wniosek o oddalenie powództwa w całości połączony z zarzutami co do prawidłowości wykonania robót był wystarczający i tożsamy ze sformułowaniem takiego żądania.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie poglądu powyższego nie podziela, wyrażając tym samym zdanie, że każdy zarzut i wniosek składany w trakcie postępowania winien być sformułowany w sposób precyzyjny, jednoznaczny i nie budzący wątpliwości. Nie jest bowiem rzeczą Sądu domyślanie się jaka była intencja strony, a tym bardziej występującego w sprawie pełnomocnika procesowego.

Zgodzić się natomiast należy z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 kpc, albowiem faktycznie uzasadnienie zaskarżonego wyroku charakteryzuje się dużym stopniem ogólności, niemniej jednak nieprawidłowość ta nie ma ostatecznie wpływu na orzeczenie, jakie zapadło w sprawie.

W pozostałym zakresie (ponad kwotę 5.244,72 zł) apelację zatem oddalono, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 100 kpc i art. 108 § 1 kpc, przy uwzględnieniu kosztów poniesionych przez obie strony.